

Sygn. akt II CZ 24/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Banku (...) w W. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko A. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 lipca 2021 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt XV Ca (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo Banku (...) SA w W. o zasądzenie od A. M. kwoty 57.432,55 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych, liczonymi od kwoty 56.428,67 zł za okres od 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że 5 maja 2014 r. strony zawarły umowę o kartę kredytową (...), a powód udzielił pozwanemu odnawialnego kredytu z limitem 3.600 zł. Umowę zawarto na czas określony i po spełnieniu warunków określonych w

umowie podlegała ona przedłużeniu na kolejne 12 miesięcy. Całkowita kwota do zapłaty w związku z limitem kredytu zaciągniętego na podstawie tej umowy wynosiła 4.135,57 zł. Pozwany miał spłacać kredyt na zasadach określonych w regulaminie mającym zastosowanie do wydanej mu karty kredytowej. 30 listopada 2017 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę o kartę kredytową z dwumiesięcznym wypowiedzeniem, a 20 marca 2018 r. wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia w kwocie 56.984,21 zł.

W sporządzonym 18 kwietnia 2018 r. wyciągu z ksiąg bankowych powód podał, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty kwoty 57.432,55 zł z tytułu umowy o kartę kredytową z 5 maja 2014 r. z tytułu niespłaconego kredytu, w tym z odsetkami umownymi ustalonymi w regulaminie karty kredytowej (...) w wysokości 10% rocznie od kwoty 56.428,67 zł, naliczonymi do 17 kwietnia 2018 r. oraz kwoty z tytułu odsetek umownych, ustalonej jako 10% rocznie od kwoty 56.428,67 zł od 18 kwietnia 2018 r. do dnia spłaty kredytu.

Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt. Sąd Rejonowy stwierdził, że wyciąg z ksiąg bankowych, na który powołuje się powód odpowiada co do zasady wymaganiom określonym w art. 96 prawa bankowego, ale powód nie wykazał, że podpisany pod tym dokumentem Ł. G. był umocowany do składania tego rodzaju oświadczeń w imieniu powoda. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe dyskwalifikowało przedstawiony przez powoda dokument jako dowód zadłużenia pozwanego. Dokument ten, na mocy obowiązującego od 20 lipca 2013 r. art. 95 ust. 1a prawa bankowego, nie miał mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Powód powinien udowodnić prawdziwość zawartych w nim danych. Powód konsekwentnie do chwili zamknięcia rozprawy wywodził roszczenie z umowy z 5 maja 2014 r., na podstawie której wydał pozwanemu kartę kredytową z udostępnionym i wykorzystanym przez niego limitem kredytowym w wysokości 3.600 zł. Do tej umowy, z uwagi na datę jej zawarcia, zastosowanie znajdowały przepisy ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych.

Pozwany kwestionował powództwo co do zasady i wysokości. Dokument, na który powoływał się powód, nie stanowił wyciągu z ksiąg bankowych i nie był

miarodajny do wykazania wysokości należności przysługującej powodowi wobec pozwanego. Pozwanemu przyznany został limit kredytowy w kwocie 3.600 zł, tymczasem powód dochodzi w sprawie zapłaty kwoty ponad 57.000 zł. Sąd Rejonowy stwierdził, że ponad 56.000 zł z dochodzonej kwoty stanowi prawdopodobnie wierzytelność o zapłatę jakiejś niespłaconej pożyczki. Na zawarcie takiej umowy z powodem powoływał się pozwany, zaprzeczając jednakże, żeby umowa pożyczki miała związek z limitem kredytowym na karcie kredytowej. Pozwany zaprzeczył, by umowa pożyczki została mu wypowiedziana. Przedstawiony przez powoda wyciąg z rachunku karty kredytowej dotyczy wprawdzie pozwanego, ale nie jest pełen, gdyż nie obrazuje transakcji na koncie pozwanego od maja 2014 r., lecz dopiero prawie dwa lata później (luty/marzec 2016 r.). Powód nie twierdził, że doszło do zawarcia aneksów do umowy łączącej go z pozwanym, na podstawie których doszłoby do zwiększenia przyznanego pozwanemu limitu kredytowego. W braku innych dowodów nie sposób powiązać umowy łączącej strony z przedłożonym przez powoda wyciągiem z rachunku karty i uznać, że dotyczy on zadłużenia pozwanego z tytułu tejże umowy. Sąd Rejonowy stwierdził, że jego wątpliwości budzi też skuteczność wypowiedzenia umowy z 5 maja 2014 r. Przedłożone przez powoda oświadczenie z 30 listopada 2017 r. o wypowiedzeniu umowy mającej łączyć go z pozwanym dotyczy umowy o kartę kredytową o innym numerze niż wydana pozwanemu do umowy z 5 maja 2014 r. Powód nie wykazał, że zaszły przesłanki warunkujące możliwość wypowiedzenia pozwanemu umowy z 5 maja 2014 r., a samą skuteczność wypowiedzenia tej umowy podważa również zachowanie powoda po 30 listopada 2017 r., który naliczał pozwanemu opłaty, w tym odsetki z tytułu łączącej ich umowy tak, jak gdyby ta nie została wypowiedziana.

Wyrokiem z 17 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w P., w uwzględnieniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego, uchylił ten wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy za zasadny uznał zarzut naruszenia prawa procesowego art. 207 § 3 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c. oraz 232 zdanie drugie k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 2019 r. Sąd Okręgowy przytoczył

twierdzenia i zarzuty podniesione przez strony na poszczególnych etapach postępowania. Za kluczową dla wyniku postępowania apelacyjnego uznał tę okoliczność, że na rozprawie 28 marca 2019 r. pełnomocnik pozwanego złożył załącznik do protokołu, w którym ponownie zaprzeczył, że zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy oraz że wypowiedzenie zostało dokonane skutecznie. Wskazał również, że z wyciągów wynika, iż powód 22 listopada 2016 r. przyznał mu pożyczkę gotówkową, przelew gotówki ALOP na rachunek bankowy, natomiast jej spłata z niewiadomych powodów była doliczana do karty kredytowej z ratą kapitałową i ratą odsetkową ALOP. Powód poza tymi odsetkami od całej kwoty zadłużenia doliczał ponownie odsetki. Tymczasem pożyczka gotówkowa była samodzielnym produktem bankowym. Pozwany zarzucił, że bez dowodów zawierania umów i bez pełnych wyciągów z karty kredytowej weryfikacja żądania powoda jest niemożliwa. Pozwany zaprzestał korzystania z karty w czerwcu 2017 r., a powód wypowiedział mu umowę dopiero w listopadzie 2017 r., mimo jej wypowiedzenia naliczał opłaty, w tym odsetki. Wypowiedzenie umowy nie obejmuje ewentualnych i niewykazanych przez powoda podwyższeń limitu kredytowego przyznanego do wydanej pozwanemu karty kredytowej oraz dodatkowej pożyczki gotówkowej ALOP, żądanie zapłaty kwoty wyższej niż ewentualne 3.600 zł jest zatem całkowicie bezpodstawne. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe oznacza, że w załączniku do protokołu rozprawy pozwany podniósł szczegółowe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu. Nieobecnemu na rozprawie pełnomocnikowi powoda nie doręczono załącznika, choć rozprawa została odroczona celem przesłania przez powoda części złożonych uprzednio dokumentów w formie czytelnej. Sąd Okręgowy stwierdził, że załącznik do protokołu nie stanowi pisma procesowego w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jest natomiast częścią protokołu posiedzenia i ma na celu uzupełnienie jego treści o bardziej precyzyjne i pełniejsze przedstawienie wywodów i wypowiedzi składającej go strony. Załącznik do protokołu rozprawy pełni pomocniczą rolę w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy co oznacza, iż nie ma znaczenia autonomicznego. Załącznik ten powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów. Treść załącznika musi mieć związek z wypowiedziami autora załącznika złożonymi na posiedzeniu, którego ten

załącznik dotyczy. Nieskuteczne jest zatem podniesienie w załączniku do protokołu zarzutów o charakterze procesowym czy materialnym, jeżeli nie zostały one ustnie podniesione w toku posiedzenia sądowego. Sąd Okręgowy uznał załącznik złożony przez pozwanego za pismo procesowe, w którego treści przedstawione zostały zarzuty zarówno procesowe jak i materialne przeciwko żądaniu pozwu. Złożenie załącznika, który faktycznie stanowił pismo procesowe, nastąpiło z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu uprzednio obowiązującym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie zarzucał, żeby Ł. G. nie był uprawniony do wystawienia w imieniu powoda wyciągu z ksiąg banku stwierdzającego zadłużenie pozwanego na jego rzecz. Jeśli Sąd Rejonowy powziął wątpliwości co do upoważnienia Ł. G. do wystawienia wyciągu z ksiąg banku, to powinien zobowiązać powoda do przedłożenia dokumentu potwierdzającego upoważnienie zanim opowiedział się za brakiem takiego umocowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe okoliczności świadczyły o tym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy ale i o tym, że jej rozpoznanie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu na orzeczenie z 17 grudnia 2020 r. pozwany zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez wadliwe zastosowanie oraz wniósł o jego uchylenie.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. objęta jest wyłącznie ocena, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, nie publ., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r.,

nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, nie publ. i z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, wydając orzeczenie kasatoryjne w stosunku do wyroku Sądu Rejonowego, powołał się na obie przesłanki wskazane w art. 386 § 4 k.p.c. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż błędnie zidentyfikował charakter roszczenia, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy niewątpliwie właściwie ocenił istotę żądania zgłoszonego przez powoda. Wyjaśnił przy tym, jak postrzega rozkład ciężaru dowodu w sprawie i że powód nie wykazał dochodzonego żądania, co zadecydowało o oddaleniu powództwa. Powyższych ocen Sąd Rejonowy dokonał bazując na materiale dowodowym dostarczonym mu do chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym żądanie pozwu nie mogło się zmienić (art. 383 k.p.c.), a wnioski dowodowe stron podlegały ograniczeniom ustalonym w art. 381 k.p.c.

O wyniku postępowania apelacyjnego zadecydowało stanowisko Sądu Okręgowego, że powód pod nieobecność pełnomocnika powoda, na rozprawie mającej miejsce 28 marca 2019 r., zgłosił twierdzenia i zarzuty, z którymi pełnomocnik powoda nie mógł się zapoznać, a pismo złożone w tych okolicznościach było raczej pismem procesowym przyjętym przez Sąd z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. obowiązującego w chwili jego sporządzenia niż załącznikiem do protokołu rozprawy. Tego rodzaju uchybienie Sądu Rejonowego, gdyby w istocie miało miejsce, prowadziłoby raczej do wady postępowania przewidzianej w art. 386 § 2 k.p.c. niż w art. 386 § 4 k.p.c.

W odniesieniu do argumentacji przytoczonej przez Sąd Okręgowy trzeba zauważyć, że rozpoznanie sprawy cywilnej na rozprawie zakłada, iż strony będą mogły przedstawić swoje racje ustnie, przed sądem, przyznając przed nim

okoliczności niesporne i wskazując na te, które wymagają wyjaśnienia (art. 210 k.p.c.). Złożony na rozprawie załącznik do protokołu ma być streszczeniem wystąpienia strony, zastępującym konieczność protokołowania tego wystąpienia (art. 161 k.p.c.). Kontrola, czy pismo składne przez stronę na rozprawie i nazywane przez nią załącznikiem spełnia te warunki, należy do przewodniczącego składu orzekającego, przed którym ma miejsce rozprawa. Protokół rozprawy z 28 marca 2019 r. świadczy o tym, że przewodniczący składu orzekającego dokonał tego rodzaju kontroli („składa do akt załącznik do protokołu ze streszczeniem stanowiska, które przedstawił w sprawie”). Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w motywach swojego orzeczenia, z czego wywodzi, że na rozprawie 28 marca 2019 r. nie została przez powoda zaprezentowana argumentacja przedstawiona w załączniku do protokołu. Jeżeli z tą argumentacją nie zapoznał się pełnomocnik powoda, to dlatego, że nie zgłosił się na rozprawę 28 marca 2019 r., tak samo zresztą, jak na pozostałe rozprawy wyznaczone w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w motywach swojego wyroku nie wyjaśnił, jakich dowodów wnioskowanych przez strony lub koniecznych do przeprowadzenia z urzędu, Sąd Rejonowy nie przeprowadził i w jakim zakresie ustalenia i oceny prawne tego Sądu miałyby różnić się z istotą roszczeń poddanych mu do rozstrzygnięcia. Okoliczności przytoczone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu kasatoryjnego orzeczenia nie świadczą zatem o tym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy ani też o tym, że Sąd ten nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości.

Z tych względów - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.